

Liryka, liryka, tkliwa dynamika



KONSTANTY ILDEFONS GAŁCZYŃSKI

Liryka, liryka, tkliwa dynamika

Sam nie rozumiem, skąd to mi się bierze,
że jestem mitologiczne zwierzę,
ni to świniob-tyk i ni to koto-pies,
w ogóle z innych stron:
liryka, liryka,
tkliwa dynamika,
angelologia
i dal.

Idę, powiedzmy, wieczorem z Arturem
i nagle: księżyc wschodzi nad murem,
Artur ostrzega, bo dobry kolega:
— Nie patrz. — A ja jak bóbr:
liryka, liryka,
tkliwa dynamika,
angelologia
i dal.

W takim «Przekroju» po prostu się boją,
bo jak na przykład wejdę do pokoju
i się zamyślę, powiedzmy, o Wiśle,
to zaraz łzy jak groch:
liryka, liryka,
tkliwa dynamika,
angelologia
i dal.

Wy się nie dziwcie, śliczni panowie,
sześć lat po świecie tułał się człowiek
i nagle: Polska i harfa eolska¹,
po prostu cud jak z nut:
liryka, liryka,
tkliwa dynamika,
angelologia
i dal.

Będziecie śmiać się, lecz daję słowo:
ja czytam nawet «Gazetę Ludową»²

¹harfa eolska — znany od starożytności, popularny szczególnie w okresie romantyzmu instrument muzyczny składający się z prostokątnego pudła rezonansowego i pionowo rozpiętych na nim jelitowych strun, ustawiany w ogrodach lub parkach (niekiedy nad brzegiem morza), by ruchy powietrza pobudzały harfę do wydawania dźwięków; nazwa nawiązuje do imienia boga wiatrów z mit. gr. Eola; harfa eolska stanowi synonim poezji, szczególnie tej zakorzenionej w związkach z naturą. [przypis edytorski]

²Gazeta Ludowa — organ Polskiego Stronnictwa Ludowego, wydawany w Warszawie w l. 1947–1949. [przypis edytorski]

i «Pokolenie»³, i wiersze w «Kamenie»⁴,
i czytam, i szlocham, och!
liryka, liryka,
tkliwa dynamika,
angelologia
i dal.

Niech mnie zarąbia, niech honoraria
wyda na wieńce Artur Maria⁵!
Ja jestem Polak, a Polak jest wariat,
a wariat to lepszy gość:
liryka, liryka,
tkliwa dynamika,
angelologia
i dal.

A po pogrzebie pod korniszon
niech epitaphium mi napiszą:
TU LEŻY MAGIK I MAŁPISZON,
pod spodem taki tekst:
«Liryka, liryka,
tkliwa dynamika,
angelologia
i dal».

Pierwodruk: „Od A do Z” (dodatek do „Dziennika Polskiego”) 1946, nr 6.

³*Pokolenie* — dwutygodnik Związku Młodzieży Polskiej, wydawany w Warszawie w l. 1948–1953. [przypis edytorski]

⁴*Kamena* — miesięcznik literacki, poświęcony przede wszystkim poezji, wychodzący w Lublinie w l. 1933–1993. [przypis edytorski]

⁵*Swinarski, Artur Maria* (1900–1965) — poeta, satyryk, dramatopisarz, plastyk, przyjaciel Gałczyńskiego, wspomniany również w poemacie *Zaczarowana drożka*. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/galczynski-liryka-liryka-tkliwa-dynamika/>

Tekst opracowany na podstawie: Konstanty Ildefons Gałczyński, Wybór poezji, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1967.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).